

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 1 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 1 września

Dzień 30 p. m. w mieście naszym z uroczystością był obchodzony, jako święto imienia Najjaśniejszego Cesarza Jegomosci wszech Rossy, łaskawie nam panującego Alexandra I. Z rana we wszystkich kościołach odprawiono się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, w czasie którego mnogie wystrzały dział słyszeć się dały. JW. Gubernator wojenny, *Rzymski Korsakow*, dawał wielki obiad; w czasie spełnianych toastów zdrowia szczęśliwego i długiego panowania Cesarza Jegomosci i całej Najjaśniejszej Jego rodziny, znowu wielokrotnie zagrzmiły działa. Wieczorem, o godzinie 9tej nastąpił świetny bal i wieczerza u JW. Gubernatora Cywilnego. Miasto całe rzesistém jaśniało ogniem. Wspaniałe oświecone były Ratusz, główne bramy Uniwersytetu; na których przeźroczyste ukazywały się obrazy ze stosownemi napisami w języku łacińskim, wiele znakomitszych domów prywatnych. Wszystko malowało uczucia wdzięcznych poddanych dla naysławniejszego z Monarchów.

Gazeta petersburska, *Pocztą Północną*, donosi z *Warszawy*: „Dnia 3 t. m. n. s., a dnia 22 v. s. z wielką uroczystością obchodzono tu imieniny Cesarzowej Jeymosci, *Maryi Federowny*, Najjaśniejszej Matki Cesarza Jegomosci, Cara naszego: wieczorém miasto całe wspaniałe było oświecone. „

W teyże gazecie czytamy z *Petersburga* pod dniem 21 sierpnia: „D. z t. m., o godzinie 6 z południa, w fabryce powrozów, tutajszych kupców pierwszej gildy, *Sozonowych*, na *Wasiljewym Ostrowie* w 4tym kwartale, wszczął się pożar od piorunu, który uderzył w murowany magazyn, na górnym piętrze, gdzie znajdowało się około 7,000 pudów smołony przędzy, i około 4,000 pudów smoły w beczkach. We mgnieniu oka wszystko, co wewnątrz było, płomieniem się zajęło. Ale szybkie przybycie policyyney komendy pożarnéy, czynność i roztropne jéy rozporządzenie, ze szczególniejszą odwagą sług policyynych, potrafiły wszystko uratować od niechybnego zniszczenia. O godzinie 12tej, wszystka już przęda z magazynu wyrzuconą była; a nie zważając na to, że stolowanie, które przedzielało smołę od górnego piętra, w kilku się miejscach zagorzało było, i beczki ze smołą kilkakrotnie się zapalały, żadna jednak nie zgorzała. Reszta drewnianego magazynu, jakoto: dwupiętrową fabrykę, 200 sążni przestrzeni mającą, z łączącemi się z nią magazynami, 1,035 sążni kwadratowych zajmującemi, przykładną czynnością policyi ocaloną, i bez uszkodzenia została, tak, że nazajutrz zwyyczajne roboty w fabryce bez najmniejszej przerwy odbywać się mogły.

Od dnia 1 maja do dnia 7 sierpnia, przeszło kanałem *szlisselburskim* na *Newę*, barek, półba-

rek i różnych statków ładowanych 6,115; próżnych zaś 2,025; z *Newy* zaś na kanał weszło próżnych 1796, ładowanych 795; ładowane, były zbożem, skurami, płótnem, rohożami, płótnem żaglowym, szkłem, żelazem, naczyniem żelaznem, pieką, &c.

Od dnia 12 czerwca do dnia 10 sierpnia zawinęło do portu *Bolder - Aa* 215 okrętów angielskich, a wyszło 309.

Dnia 2 sierpnia przejeżdżał przez *Czernihów*, z gubernii *Katarynosławskiej* jadąc, JW. Radca tajny, Senator, *Miklaszeuński*, i w dalszą drogę udał się na trakt *Smoleński*.

Ze *Staroduba* donoszą pod d. 3 sierpnia: „Z okoliczności powrotu wojowników z pola chwały do domów swoich, szlachta tutajsza, przejętą czułością nad cierpieniem bliźniego, złożyła na rzecz inwalidów 1839 rubli.

Podług załączony do teyże gazety tabelli, znajdujących się teraz w Rossyi fabryk, jest rzeczywiście: fabryk sukiennych, 181; bławatnych, 150; kapeluszy 37; garbarni, 1348; mydła, świec i wosku, 247; przetapiających łoż, 64; płóciennych, 184; papieru do pisania, 67; przygotowujących materiał papierowy 295. powrozów i przędzy, 80; potażowych, 14; tobaki, 5; lakieru, 2; tabakierkowych, 6; cukrowych, 48; krochmalu i pudru, 2; octowych i spirytusowych, 30; ciągnięcia blachy, drotu, 25; farbowych, 25; laku, 5; stali, igieł, &c. 199; kuperwasu i siarki, 14; szkła kryształowego, 138; farfury i fajansu, 16; miedzi i guzików 43; lulkowych, 3; w ogule: 3,253; a od roku 1812 do 1814 przybyło różnych fabryk 931, które w powyższej ogólnej liczbie są objęte. Nie ze wszystkich jednak gubernij zebrane były wiadomości, i nie wszystkie gubernije są wyliczone w tabelli; zatem i liczba fabryk, a tém samém wzrost przemysłu znakomitszym jest nierównie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie petersburskiej, *Pocztą Północną*, czytamy: „Xiążę *Richelieu* nie przyjął ofiarowanego sobie urzędu, Ministra Królewskiego domu. Mówią, iż on powróci do *Rossyi*, gdzie, jak wiadomo, jest Gubernatorem Wojennym w *Chersonie*, i zarządza trzema gubernijami w południowych krajach *Rossyi*; i gdzie równie zjednął dla siebie ufność Rządu, jak miłość mieszkańców, rządzonych przez niego prowincyy.

Mówią, że Cesarz *Alexander* oczekuje tu przybycia temi dniami brata swego, Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera, z *Paryża*, pod d. 15 sierpnia: „Twierdza *Antibes* zajęta została przez woyska austriackie, pod wodzą Jenerała *Nugent*.

W gazecie urzędowej czytamy, co następuje:

„Gazeta l'Echo du Soir (Odgłos wieczorny) z d. 11 sierpnia, umieściła pod artykułem z Lauzann, mylne doniesienia o mniemanych posiłkach, które woyskom sprzymierzonym do Francyi, przyysdź miały. Od d. 10 lipca żaden korpus austriacki Renu nie przeszedł. 30,000 woyska odwodowego, bataliony milicyi, które połączyć się miały z woyskiem liniowym, i pociąg artyleryi z 72 dział, otrzymały rozkaz powracać, i dnia 2 sierpnia w podróz napowrót wyruszyły. Co się tycze woysk rossyjskich, te nie poniosły żadney straty, nie potrzebują żadnych posiłków. Woysko odwodowe, pod rozkazami Hrabiego Wittgensteina i korpus zostający pod dowództwem Xięcia Eugenuisa Wirtemberskiego, od czasu zajęcia Paryża kierunek wsteczny wzięły, i już do oyczyzny swojej powracają.

Maret (Xiażę Bossano), którego w Szwajcaryi zatrzymano, za okazaniem pasportów uwolniony został. — W wielu twierdzach francuzkich, od niedawnego czasu, pozatykali Dowódcy czerwone chorągwie, które, jak rozumieją, związek mają z czerwonymi goździkami, i są ułożonem hasłem.

Paryż dnia 17 sierpnia. Dzisiejszy numer gazety urzędowey zawiera następujące urządzenie królewskie, względem 100 milionow kontrybucyi wojenney:

Ludwik z Bożey łaski etc.

Zamach, który na Francją był wymierzony, zmusił Mocarstwa sprzymierzone do wprowadzenia woysk, dla doścignienia nieprzyjaciela ich bezpieczeństwa. Oświadczyły one kray nasz; nie przyszłoby do tych nieszczęść, gdyby głos nasz był usłuchany; lecz niech dalekiem będzie od serca nasz go przypomnienie swiętych występków. Cierpienia ludów naszych pozwalają nam myśleć tylko o ich ulżeniu, w oczekiwaniu bliższej chwili, która im koniec położy. Wypadało nam użyć tych środków, które się nam zowiąły, najmniej niedogodności okazując, i byżd najwłaściwszemi do przyniesienia ulgi tym poddanym na rym, którzy najwięcej ucierpieli: goyż ciężary te wspólnie znosić powinni i ci, do których mało co dotąd rozszerzały się rekwizycye. Przedsięwzięliśmy więc rozłożyć tymczasowem nadzwyczajną kontrybucyą na różne departamenty, spodziewając się, że jakkolwiek ofiara ta jest uciążliwą, znacznie jednak jest mnieyszą od tej jaką przymieszcby mogło dłuższe administrowanie bez obrachunku i prawideł. W zupełnem poleganiu na patriotyzmie kupców posiadaczów dóbr i kapitalistów, życzeniem jest Naszemu, iżby się z Nami połączyli w troskliwość przyniesienia ulgi współrodakom swoim, którzy przez okoliczności podupadli; to je-dnak, co nad przypadającą na nich część dadzą, za pożyczkę tylko uważanem byżd ma. Gdy złe, które się codzień powiększa, nie pozwala nam oczekiwać zebrania się obu izb, dla ułożenia łącznie z niemi potrzebnych środków, stanowiący przeto, co następuje:

Summa 100 milionów, jako rekwizycya wojenna, ma byżd nadzwyczajnie z departamentów wybraną i do skarbu Królewskiego wniesioną. Znaczniejsi kapitaliści, płacący od patentów i właściciele majątków, mają w każdym departamencie ciężar ten czasowy znosić. Władza prawodawcza, na pierwszym posiedzeniu swoim, oznaczy zupełny rozkład tej kontrybucyi wojenney, oraz przypadający zwrot za większe wypłaty. Dla postanowienia: wiele który kapitalista, posiadacz majątków, &c. złożyć powinien, utworzy się Kommissya w każdym departamencie. Wypłata uskuteczni się czterma częściami od 15 września do 15 listopada. Na tych, którym wypłaty czynić przypadnie, wydane będą przez poborców jeneralnych zapisy, które natychmiast opłacone, i jako papiery handlowe uważane byżd mają. Na przypadek odwołki, użyte zostaną środki zmuszające, i egzekucye postanowione będą. Każdy też departament zapłaci nadto od każdego franka z przypadającej kontrybucyi, po 10 centymow na opędzenie kosztow poboru. Co się zostanie z opłaty 10 centymow, policzy się na rzecz departamentu &c.

Ludwik.

Minister skarbu, Baron Louis.

Podług załączonego rozkładu mają zapłacić na rachunek 100 milionów kontrybucyi wojenney departamenty: Sekwany 13,340,000 fr.; Girondey

5,330,000; Dolney Sekwany 5,350,000; Północny departament 4,330,000; Calvados 3,540,000; Somme 3,330,000; Pas de Calais 3 miliony; Manche 2,680,000; Rodanu 2,600,000; Ujścia Rodanu 2,200,000 &c. Najmniej płaci najuboższy departament: Montblanc 27 000 franków.

Zapewniają, że Jenerał Vandamme aresztowany został na moście pod Charenton. — Utrzymują, pisze Gazette de France że wkrótce wyйдzie nader ważne oświadczenie mocarstw sprzymierzonych, względem oddania Rządowi Królewskiemu wszystkich części administracyi. Mówią, że oddanie to nastąpiło już ze strony władz Cesarsko-Rossyjskich.

Półkownik Labedoyère wysłuchał z wielką spokojnością skazującego go na śmierć wyroku; potem zapytał: czy może mieć 24 godzin czasu, na założenie apellacyi? Gdy na to zezwolono; rzekł: „Czas ten będzie wystarczającym. „Proces ten rzeczywiście roztrząsany będzie i oczekują na postanowienie. Rada rewizyina wczora jeszcze się nie zatrudniała sprawą Labedoyère. — Prócz Ney, sążeni także będą Jenerałowie Debelle i Drouet, a później i Lavalette. — Pozawczora aresztowano Jenerał Prucznika Zandarmeryi, Radet. Jenerał Laborde uwięziony także został pod Rennes. Marszałek Soult, którego pod Mendzie zatrzymano, uwolniony został, i bawi teraz pod dozorem w dobrach swoich w okolicach St. Amand. Pewną jest, że Jenerał Bertrand, który teraz z Bonapartym na wyspę s. Heleny pojechał, pisał na początku wiosny list do Króla, w którym poddanie się swoje oświadcza i przysięgę na wierność składa. — W Lionie uwięziono d. 9 t. m. jednego człowieka, za robienie kokard trójkolorowych, których u niego więcej 800 znaleziono. — D. 14 weszły woyska Rossyjskie do Soissons. Artyllerya i zapasy wojenne zachowane tam są dla regimentów francuzkich — W Bordeaux uwięziono szefów batalionowych Carre i Tournier, z których ostatni przeszedł najprzód do woysk Jenerała Clausel.

W dniu Wniebowzięcia N. P. 15 t. m., byli na nieszpórach w kościele N. Panny, Xiażę i Xiężna Angouleme, a potem na processyi, postanowionej przez ślub Ludwika XIII. Wszystkie ulice, któremi przechodziła processya, rozmaicie przyozdobione były Cesarz Rossyjski i Król Pruski odwiedzili potem Xiężnę Angouleme, która wieczorem z małżonkiem swoim do Bordeaux wyjechała. — Jenerał Abercromby, Półkownik regimentu, który ma strzedz Bonapartego na wyspie s. Heleny, był także długi czas jeńcem Bonapartego, i siedział w Verdun. — Gdy wielu strzelców tu-tejszey gwardyi narodowey broni swojej dotąd nie oddali, kazano więc przetrząsać ich domy. — Xiażę Bourbon przybył do Paryża. Ponieważ pojazd tego Xięcia otoczony był znacznym oddziałem żandarmów, dało to powód do rozmaitych wieści. Mniemano, że to był Ney, lub inny znakomity więzień stanu, i t. d. — Przybyła tu Xiężna Wagram. — Woyska pruskie weszły do Cherburga. W zamku były jeszcze woyska francuzkie. — P. Ruggeri daje dziś piękny fajerwerk, w nim się ukaże Wenus, której wóz gołębie ku niebu ciągnąć będą. — Przed kilką dniami pięciu ludzi podpaliło w Tivoli dwa fajerwerki tegoż P. Ruggeri: jednego z nich poymano, i ciekawa jest, z czyjey się to stało namowy.

Zawczora niesiono tu do grobu zwłoki jednego grenadyera z gwardyi narodowej. W chwili tej nadjechał Cesarz Rossyyski. N. Pan kazał pojazd swój zatrzymać, aż póki kondukt nie przeszedł.

Mnóstwo broni wyprowadzają teraz z *Francyi* do *Pruss.* — W niektórych twierdzach naszych pogranicznych, nie wstydzili się *Bonapartyści* obchodzić przez wystrzały działowe uroczystości *Napoleona*.

Bourges, d. 10 sierpnia.

Marszałek, Xiążę *Tarentu*, wydał tu, d. 9 t. m., rozkaz dzienny, w którym oświadcza: że Jenerałowie i Oficerowie sztabu jeneralnego, których korpusy, albo dywizye rozwiązane zostały, oraz: że oficerowie wszelkiego stopnia, którzy są bez obowiązku służby, do domów swoich powrócić mogą, i aby raczyli oznaymić Ministrowi wojny o miejscu przebywania swego, dla pozyskania nowych rozkazów i wypłaty ich żołdu; za upłynieniem pięciu dni nie będą im wydawane żywność i furazę. W niedostatku furazu mogą tylko pobierać racye dla znajdujący się liczby koni. Nakoniec uwiadamia wojsko, że Półkownik *žandarmeryi*, *Corollar* mianowany jest pierwszym Sędzią sądu wojennego, na miejscu Jenerała *Radet*, który, jakoby do domu swego powrócił.

Pewny Oficer sztabu, który w tych dniach od wojska *Loary* przybył, powiedział do jednego z tułtejszych bankierów: „Zapewniam WP., jeżeli to za skazówkę w spekulacyach jego służyć może, że karność i duch w wojsku nad *Loarą* lepsze teraz są, aniżeli od 25 lat były..”

Od granic francuzkich, d. 17 sierpnia.

Dowiadujemy się teraz, że 1200 grenadyerów starej gwardyi wysłanych było spiesznym marszem od wojska *Loary* do *Rocheftort*, dla wyrwania *Bonapartego* u nieprzyjaciół jego tam będących, i postawienia na czele wojska *Loary*; ale przybyli zapóźno; gdyż on już na okręcie był odpłynął.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Paryża*, pod d. 19 sierpnia: „Wczora wyjechał ztąd Xiążę *Crleanu* do *Londynu*; mówią, że Jego Królewiczowska Mość zabierze familią swoją i do *Paryża* powróci — Xiążę *Berry* dniem wprzód do *Lille* wyjechał. Liczba wojsk sprzymierzonych w *Paryżu* nie może być ściśle podana; dostarczenia jednak, dla nich wynoszą codziennie: 200,000 funtów chleba, 100,000 funtów mięsa, 10,000 kwart gorzałki, prócz stołowania u gospodarzów i po traktyerach, gdzie część żołnierzy jest rozkwaterowana.

Wyrok Królewski pod 17 t. m. mianuje Członków Izby Parów. Liczba ich wynosi 94. Między tymi znajdują się: Starszy syn Marszałka *Berthier*, Xięcia *Wagram* (zasiadać będzie, jak tylko dojdzie zupełności lat, konstytucyą przepisanej). *Lannes*, starszy syn Marszałka *Lannes*, Xięcia *Montebello*; Hrabia *de la Roche-Jaquin*, starszy syn Margrabiego tegoż imienia. Z żyjących Marszałków jeden tylko Xiążę *Belluno* (*Victor*) mianowany tu jest *Parem*. Z pomiędzy Członków dawniejszego rządu znajdują się: *Boissy d'Anglas*, Jenerałowie *Compans*, *Ferrand*, *Gantheaume*, *Lauriston*, *Mole*, Jenerał *Monnier*, Jenerał *Ricard* i *August Talleyrand*.

Sąd wojskowy i wyrok na *P. Labeoyere* są główną rozmową *Paryżanów*. Los jego wzbudza wielką litość. Szczególnie mówi za nim ośwartość, z jaką wyznał wszystkie, prócz jednego, obwinienia. Większą w nim widzą duszę, a-

niżeli w *Bonapartym*, z którego przyczyny on ginie. Utrzymywano nawet, że on apelować nie będzie. Uczynił to jednak, chociaż w żadnym sposobie przebaczenia królewskiego spodziewać się nie ma prawa. Może być jednak, że jego kara śmierci odłożoną na jakiś czas zostanie. Po nim następuje kolej na *Ney*, który nigdzie politowania nieznaydzie. Nie znajomy jakiś ofiarował pilnującemu *Labeoyera* 90,000 fr., w zamiarze podania mu sposobności do ucieczki. Uwięziono go, i zostaje teraz pod sądem. Wyznania *Labeoyera* naraziły wiele osób, które się blisko Króla znajdują.

A U S T R Y A.

W gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, czytamy z *Wiednia* pod d. 22 sierpnia: „Wczora przez gońca od dowódcy wojsk Cesarzsko Królewskich w królestwie *neapolitańskim*, *Barona Mohr*, otrzymaliśmy wiadomość, że się twierdza *Gaeta*, d. 8 t. m., obudwóm dowódcóm, z lądu i morza ją opasującym, C. K. Jenerał majorowi w *Lauer*, i Kommodorowi floty *Brytanii* *W.*, *Sir W. Th. Gahie* poddała; tudzież, że dnia następującego wojska sprzymierzone twierdzą tę w posiadanie zajęły. W ogólności warunki kapitulacyi są też same, z jakich składa się kapitulacya w *Casa-Lanza* zawarta, z niektórymi odmianami, do których miejscowe okoliczności twierdzy téj powodem były; główniejsze z nich są następujące: „Żołnierze i oficerowie załogi twierdzy *Gaety*, którzy nie są rodowitymi *Neapolitańczykami*, ze wszystkiemi do nich należącemi rzeczami w *Castellano* na okręta siędą i kosztem Króla *Ferdynanda* IV do *Liworny* popłyną, gdzie takiego oczekiwać będą przeznaczenia, jakie Panowie ich krajów za przyzwolitę usądzą. Co się zaś tyczy części załogi, z *neapolitańskich* poddanych złożonej, postanawia się, iż ona morzem do *Volturno* zaprowadzona być ma; tam oficerom i żołnierzóm podane będą środki dostania się do *Kapuy*, gdzie dalsze względem siebie przeznaczenie znajda. Wszystko jednakże przed wyściem, przez wyznaczonych ze strony *Austryackiej* i *Angielskiej* komisarzy, ściśle przejrzanem będzie, dla przeświadczenia: czy się tam co nie ukrywa ze skarbow familii byłego Króla *Murata*. — Dla dowódcy twierdzy *Gaety*, Marszałka polnego, *Barona Begant*, Król *Ferdynand* dał przebaczenie, ale do służby go swojej nie przyjął. Ma być on także obowiązany królestwo *neapolitańskie* opuścić.

Podług gazety berlińskiej: Pani *Murat* przybywszy do zamku *Haimburg*, posłała koniuszego do Arcy Xiężny *Maryi Ludwiki*, w *Baden* bawiącej, z uwiadomieniem o swoim przybyciu: ta zaś, jak mówią, natychmiast przez Prefekta pałacowego *Beausset* pozdrowienie swoje przesłała. — Mówią, iż ze zotu milionów złotych, które dwór *neapolitański*, za koszta wojenne, dworowi *austryackiemu* ma zapłacić, 6 milionów już wypłacono. — Otwarcie seymu związku niemieckiego we *Frankforcie* do 1 listopada r. t. odłożone zostało. Rozumieją, że dawniejszy minister stanu Xięcia *Prymasa*, *Baron Albin*, przeznaczony jest na prezydenta seymu, w charakterze posła *austryackiego*.

Korrespondent hamburski donosi z *Wiednia* pod 10 sierpnia: „Kommissarzem do strzeżenia *Bonapartego* na wyspie *Heleny*, ze strony *Austryi*, wyznaczony ma być *Baron Stürmer*, syn internuncjusza w *Konstantynopolu*. — Cesarzowa

Jeymość Austriacka, d. 19 t. m., wyjechała do *Battyahskich* dóbr w *Węgrzech*; powszechné jest rozumienie, iż za powrotem ztamąd wyiedzie w podróż do *Włoch*. — Czterech dawniejszych jenerałów neapolitańskich i 28 oficerów sztabowych do *Otomuńca*, jako jeńcy są zaprowadzeni.

TURCYA.

Gazeta hamburska donosi ze *Stambułu*, d. 10 lipca: „Porta nieprzestaje z największą usilnością działać przeciw tym, którzy w powierzonych im prowincjach, dopuszczają się zdzierstwa i okrucieństwa. Kapitan Basza, schwycił kilkanaście statków rozbojników morskich, których ścięto, a żony ich i dzieci poszły w niewolę. — D. 6go utracił Sułtan znowu jednego z synów swoich. — Okręt z Egiptu przywoził tu zarazę morową.

Opisanie wyspy s. Heleny.

Wyspa s. *Heleny* leży w tej części morza atlantyckiego, która znajoma jest pod imieniem, Oceanu Etyopskiego, oddalona około 330 mil na południe od linii równonocnej i tyleż prawie od brzegu zachodniego *Afryki*. Widząc ją zdaleka, postać jej pierwsza wydaje się mieć kształt góry błękitnej, oberwanej i osypanej u spodu, lecz ku środkowi wznoszącej się bardzo wysoko. W miarę większego zbliżenia się do tej ziemi, wydaje się być więcej nierówną i więcej oberwaną. Nic sobie nie można wyobrazić smutniejszego i bardziej spustoszonego. Są to pobraża czarne, pobrywane, zniszczone; bez drzew, bez krzaków, bez żadnego śladu zieloności. Dziki ten i niegościnnie widok daje uczuć przykrym sposobem samotność miejsca oddzielonego od reszty świata i niejako wystawionego na igrzysko Oceanu bałwanów. Obwód całej wyspy nie dochodzi mil dziesięciu. W największej długości ma półczwarty mili, a w takież szerokości dwie lub półtrzeci. Wzgórki nadmorskie wysokie są na ośmset, tysiąc dwieście, lub tysiąc czterysta stopi; dalsze zaś od brzegów wznoszą się daleko wyżej. Okoliczność osobliwsza, i która zdaje się szczególną jest tej wyspie, że zieloność i żyźność panują na najwyższych wierzchołkach, a w miarę zniżania się ku morzu wzgórki i doliny zawsze się okazują płoenniejsze i bardziej puste.

Pozor ten nieurodzajności i puszczyny, wśród obszernych Oceanu samotności, zdaje się być dla tego, ażeby oddalał wszelkie zamysły osad. A wszelako posiadanie tej ziemi było dla narodów Europejskich przedmiotem kłótni i zawisłości, z przyczyną obfitych źródeł wody, jakie się na niej znajdują. Jest to wygodny odpoczynek, gdzie całe floty pokrzepić się mogą; a w czasie wojny, można ją obrócić na stanowisko wojenne bardzo mocne i wielkiej wagi.

Wyspa s. *Heleny* odkrytą została przez *Portugalczyków* w 1508, 21 maja, w dzień uroczystości świętej, której imię nosi. Anglicy osiedli na niej w 1660. W 1673 opanowali ją *Holendrzy* żninacka; lecz w roku następnym odzyskana, ciągle od tego czasu zostaje w dzierżeniu kompanij angielskiej wschodnioindyjskiej. Kiedy tę osobliwą ziemię odkryto, nie znaleziono na niej żadnego mieszkańca, żadnego zwierza czworonożnego, żadnego prawie ptaka. Żółw morski, nawiedzający teraz nie tak często jak dawniej ciasne przesmyki tego pobraża, jedynym jest podobno żyjącym zwierzęciem, które doznało niespokojności w dzierżeniu tego dawnego schronienia. Widok tej wy-

spy przywodzi na myśl wzburzenia, jakim uległa niegdyś kula nasza. Cały skład gruntu pokazuje, że jest produktem ogniów podziemnych. Widok ten szczególniejszą wystawia sprzeczność z łagodnością i pięknnością klimatu. Powietrze tam jest czyste, niebo spokojne i wypogodzone. Nagie i płoenne skały nabrzeżne zakrywają rozkoszne ustroina, odziane najpiękniejszą zieleniną, i które tym więcej mają wdzięku, że są więcej zbliżone do tych smutnych pustyń. Ponieważ powierzchnia tej Wyspy po większej części składa się z głazu, na którym drzewo nie rośnie, i wystawiona dwa razy do roku na prostopadłe promienie słońca, długim podlega suszom, spodziewano się przeto doświadczać tam wielkich upałów. Wszelakoż nigdy one nie są zbyt ciężkie: i tak szczęśliwe jest położenie tej wyspy, że nie doznaje tych gwałtownych miotów, jakie trapią i przerażają inne wyspy, leżące między zwrotnikami. Autor niniejszego opisanie był na wyspie s. *Heleny* w miesiącach lipcu i sierpniu, i przez ciąg jego bawienia na dolinie *Jakóbowey* (*James Valley*) termometr nie spadł niżej nad 68 stopni (16 Réaumura), a niepodniósł się nad 72 (18 r.). Była to pora roku chłodna, przez której przeciąg temperatura mieysse wyniosłych była o 15 stopni niższa. Porównyując wypadki tych postrzeżeń z informacjami udzielonemi przez niektórych mieszkańców, co się podobnemi badaniami zajmowali, sądzi za rzecz do prawdy podobną, że największa różnica wysokości termometrycznych, przez ciąg całego roku, w różnych wyniosłościach zawiera się między 52 i 84 stopniami. Wiatr powszechny południowo-wschodni sprawuje na wzgórkach i dolinach tej wyspy tak łagodną temperaturę, która się przykładą razem do zdrowia mieszkańców i do żyźności ziemi. Wiatry te odświeżające wieją tam bez przestanku, wyjawszy, kiedy słońce jest w nadglówniku. Nigdy tam niedoświadczały nawałnic: i możnaby tam wiele lat przeżyć, niepostrzegłszy grzmotu lub błyskawicy. Główną niewygoda, przywiązaną do tego klimatu, jest niedostatek deszczu, który tam bywa zawsze bardzo rzadko. Trafiło się, iż nie było go raz ciągiem przez trzy lata. Naówczas wszelkie bydło wyginęło: rośliny zniszczały, drzewa nawet nie mogły wytrzymać. (z gaz. literac. wileń. r. 1806.)

WIADOMOSCI ROZMAITE

(z *Gazety Korresp. Warszaw.*)

Głoszą, iż Najjaśniejszy Cesarz wszech Rosssy, w przeciągu ósciu tygodni, powróci przez *Berlin* do państw swoich.

Gdy Monarchowie oddalą się z *Paryża*, kongres ma być przeniesionym do *Frankfortu* nad *Menem*. — W *Hiszpanii* ma być 51,000 osób uwięzionych, z powodu zdań politycznych. — Biskup *Gandawy*, wydał protestacyą przeciw nowej konstytucji *Niderlandzkiej*, z powodu, iż ta zapewnia tolerancyą wszystkim wyznaniom; protestacya ta wznieciła powszechne nieukontentowanie.

Przez *Presburg* przeprowadzono do *Otomuńca*, będących w niewoli neapolitańskich czterech Jenerałów, ośmiu Pułkowników, czterech Majorów i czterestu Podpułkowników. — Muncypalność miasta *Mühlhausen*, przy zaświadczeniu Dówdzcy Austriackiego, zaprzeczyła wiadomości rozgłoszonej przez gazety, jakoby miasto to na łup wydane zostało, a to z powodu morderckiego zabójstwa 50 żołnierzy Austriackich.

DODATEK

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Mówią, że sprzymierzeni nie są kontenci z nową organizacją wojska francuzkiego, chociaż nie można zaprzeczyć, że dawniejsze wojsko *Loary*, które na nowe wojsko się zamienia, dobrą i ścisłą karność zachowuje.

Prefekt departamentu *Sekwany* wydał surowy zakaz przeciwko mieszkańcom *Paryża* i okolic poblizszych, którzy się odważają kupować od obcych żołnierzy żywność, furaz, drwa, wino, gorzałkę, &c. Baron *Muffling* Gubernator *Paryża*, wydał także surowy zakaz do żołnierzy, przeciwko przedaży pomienionych przedmiotów; gdyż inaczej przysłoby do tego, że sprzedaną żywność i furaz uzupełnialiby przez samowolne rekwizycje, z czego by nieporządek a nawet i rabunek mógł powstać.

5,000 Hannoverczyków obozowało w lesie *Boulogne*, między *Porte Maillot* i *Ranelagh*; na rozciągłości 500 - 600 kroków pozakładali w kilku ulicach drewniane baraki i przyozdobili je zielonemi gałęziami i t. p. Wszystko to miało postać pięknej wioski. W nocy z d. 16, podczas mocnego wiatru, rozłożono ogień w blizkiem miejscu; zapalił się jeden domek; wiatr rozżarzył płomie. Baraki i część lasu zgorzały. z żołnierzy i dziecko utraciło życie, wiele też koni i znaczniejsza część bagażów zplonęła ogniem. — Rozeszła się pogłoska, że Jenerała *Vandamme* aresztowano, na moście pod *Charanton*. Małżonka jego odwołała to przez gazety, i zapewnia, że mąż jej, posłuszny rozkazowi Królewskiemu, znajduje się w majątności wiejskiej, pod *Limoges*, która mu na pobyt przeznaczoną została. — Jenerał *Debelle* sam się dobrowolnie stawił; również i Jenerał *Drouot*. O uwięzieniu *Neya* dodają; że się on znajdował od 31 lipca w zamku *Bessonies*, między *Figeac* i *St. Ceré*, pod cudzem imieniem u krewnej żony swojej; z zachowaniem potrzebnej ostrożności wzięto go w nocy d. 3 sierpnia i zawieziono do *Aurillac*. Aż pod miasto jechał on konno, tu zaś siadł do pojazdu Prefekta: gdyż wstydził się odprawiać wjazd swój w obliczu wszystkich mieszkańców. — Ile dobra jest karność w wojsku *Loary*, tyleż złą była przed niedawnym jeszcze czasem między wojskiem francuzkiem w *Paryżu*. Kiedy się Oficerowie, tchnący stronnictwem *Bonapartego*, spotykali, witali się temi słowy: „Dzień dobry, buntowniku! „Jeżeli ich pytano do którego korpusu należą, odpowiadali często: „Do najlepszego, do korpusu zdrajców (z korpusu *Neya*). „

ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Londynu*, pod 18 sierpnia: „Nowa organizacja wojsk we Francji, piszą gazety tutejsze, daleko większe skutki pociągnąć może, aniżeli się spodziewaia. Wszystko, co dotąd we Francji zaszło, zasadza się tylko na umowach wojskowych. Day Boże, żeby po-

koy tak się ułożył, iżby *Europa* nie miała więcej potrzeby, stać pod bronią, i żeby nakońiec zmniejszony był ciężar, który dotąd narody, dla wojny dźwigać musiały. W teraźniejszym ministerjum francuzkiem także panuje nie porozumienie, iż o długiem utrzymaniu się jego wątpią. Osoby nawet familij Królewsko-francuzkiej bardzo się różnią w widokach swoich. Xiażę *Talleyrand* radził wprzódy, iżby Król zabawił jeszcze niejaki czas w *Mons* i żeby się nadewszystko do *Paryża* nie spieszył; atoli przedstawienia jednego z Xiażąt francuzkich otrzymały przewagę. Gdy pruscy Ministrowie i przedniejsi urzędnicy temi czasy u Króla audyencyą mieli, Król, podług gazet naszych, najmocniej był wzruszony.

Okręt *Johanna Karolina*, z ładunkiem żyta, z *Lubeki* do *Oporto* przeznaczony, rozbił się wczora pod *Godwindsands*; osada jednak i część ładunku uratowane zostały. — *Calais* osadzone już jest wojskami angielskimi — Dowódzca *Cherbourg*, który z początku wojsk sprzymierzonych wpuszczać tam nie chciał, wkrótce się nakłonić musiał. — Marszałek polny *Beresford* udaie się z *Lizbony* do *Brzylji*, dla osobistego rozmówienia się z Xięciem Rejentem, względem różnych okoliczności, dotyczących się *Portugalii*, i względem oporu, jakiego od Rządu portugalskiego w niektórych przedstawieniach swoich doznawał, oraz dla otrzymania potrzebnych pełnomocnictw. — Parlament odroczony został do 24 listopada. — *Algierczykowie* musieli zapłacić *Amerykanom* 10,000 talarów, za to, że pierwsi wojnę rozpoczęli. — Admirał *Durham* ogłosił *Gwadelupę* w stanie oblężenia: gdyż Hrabia *Linois* zawiesił tam trójkolorową banderę. — Dzisiejsza lista w *Lloyds* zawiera, co następuje; „Listy z *Kartageny*, pod 18 lipca, które do *Gibraltaru* przyszły, donoszą, że tegoż dnia przybiegł tam goniec z wiadomością, że Rząd *Algierski* wydał wojnę *Hiszpanii*, i że kapry algierscy wiele już zaborów uczynili. Hiszpani opanowali potem fregatę algierską i bryg, które w *Kartaginie* stały. Statki te zabrane i zaprowadzone tam były przez eskadrę amerykańską; a po zawartym pokoju z *Ameryką* znowu do *Algieru* wypłynąć chciały. — Między *Anglią* i *Francją* ma nastąpić traktat handlowy. Mówią, że bawełniane rękodzieła angielskie do *Francji*, a jedwabne francuzkie do *Anglii*, z obu stron za mierną opłatą, wprowadzać się będą mogły. — Podpółkownik *Skelton* jest teraz Gubernatorem na wyspie *Heleny*, dokąd w tych dniach wyjedzie Jenerał major *Low*, jako Gubernator jeneralny. *Münden* jest główną twierdzą na tej wyspie; imię to ma swój początek od Kommodora *Münden*, który niegdyś wyspę tę od *Holandrow* odebrał.

PANSTWO KOŚCIELNE.

Podług doniesień z *Rzymu*, *Luźwik Bonaparte*, od przybycia swego do pomienionego miasta, w miesiącu wrześniu roku przeszłego, ciągle tam przebywa.

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(z *Gazety petersburskiej, le Conservateur Impartial* — Ciąg dalszy.)

Oznaczenie krajów, których posiadanie odzyskują Prussy.

23 Ponieważ N. Król Jmć Pruski, przez wypadki ostatniej wojny, powrócił do posiadania wielu krajów i ziem, które pokojem tyłżańskim odstąpione były, uznano więc i oświadczone przez ten artykuł, iż N. Król Jmć Pruski, jego potomkowie i następcy posiadać mają nadal, jak przedtem, w zupełnej własności i udzielnosci, kraje poniżej wypisane, a mianowicie:

Część dawniejszych prowincyi swoich w Polsce, w artykule 2 oznaczonych;

Miasto *Gdąnsk* i jego terytoryum, tak, jak było oznaczone przez traktat tyłżański;

Okrąg *Kotbus*;

Stara *Marchija*;

Część okręgu magdeburskiego, na lewym brzegu *Elby*, z okręgiem *Saali*;

Xięstwo *Halberstadt*skie, z dobrami, *Dereburg* *Hassenrode*;

Miasto i terytoryum *Quedlinburg*skie, z zachowaniem praw J. K. W. Xięstwa *Zofii Albertyny Szwedzkiej*, Xieni opactwa *Quedlinburg*skiego, stosownie do urzędów, w roku 1803 postanowionych;

Pruską część hrabstwa *Mannsfeld*;

Pruską część hrabstwa *Hohenstein*;

Eichsfeld;

Miasto *Nordhausen* ze swoim terytoryum;

Miasto *Mühlhausen* ze swoim terytoryum;

Pruską część powiatu *Treffurth* i *Dorla*;

Miasto i terytoryum *Erfurt*;

Pruską część hrabstwa *Gleichen*,

Niższe dobra *Kranichfeld*;

Półstwo *Blanckenhayn*;

Xięstwo *Paderborn* z pruską częścią woytostw *Schwallenberg*skiego, *Oldenburg*skiego, i *Stoppelberg*skiego, tudzież jurydyki (*Gerichte*) *Hagedorn* i *Odenshausen*, w obrębie terytoryum *Lippe* położone;

Hrabstwo *Mark* z należącą do niego częścią *Lippstadt*;

Hrabstwo *Verden*;

Hrabstwo *Essen*;

Część Xięstwa *Alwii* na prawym brzegu *Renu*, z miastem i twierdzą *Wesel*; część tego Xięstwa, na lewym brzegu położoną, zajęta jest w nożbie prowincyi, w artykule 25 wymienionych;

Sekularyzowaną kapitułę *Elten*;

Xięstwo *Münster* to jest; pruska część dawniejszego biskupstwa *Münster*skiego;

Sekularyzowane probostwo *Cappenberg*skie;

Hrabstwo *Tecklenburg*skie;

Hrabstwo *Lingen*, z wyjątkiem części, przez artykuł 27 dla królestwa *Hanowerskiego* odstąpionej;

Xięstwo *Minden*;

Hrabstwo *Rowenberg*;

Sekularyzowaną kapitułę *Herford*;

Xięstwo *Neuschatel*skie z hrabstwem *Valengin*, tak, jak granice ich sprostowane zostały traktatem paryżskim i 76tym artykułem niniejszego traktatu ogólnego;

Toż samo rozrządzenie rozciąga się do praw udzielnosci i lennictwa nad hrabstwem *Wernigerode*, do prawa wysokiego protekcyi nad hrabstwem *Hohenlimburg*skim, i do wszystkich innych praw lub pretensyi wszelkich, które N. Król Jmć Pruski posiadał i miał przed pokojem tyłżańskim, a których Król Jmć nie ustąpił i nie zrzekł się przez inne traktaty, akta lub konwencye;

Posiadłości pruskie na tej stronie *Renu*.

24 N. Król Jmć Pruski przyłączy do monarchii swojej w Niemczech, na tej stronie *Renu*, dla posiadania przez siebie i swoich następców, w zupełnej własności i udzielnosci, kraje następujące, a mianowicie:

Prowincye saskie, wymienione w artykule 15, z wyłączeniem miejsc i terytoryów, które z nich są ustąpione na mocy artykułu 30, dla Jego Królewskiej Mości Wielkiego Xięstwa *Sosko-Heymarskiego*;

Terytorya ustąpione dla Prus przez N. Króla Jmci *Brytanii W.* i *Hannoweru*, w artykule 29;

Część departamentu *Fuldeyskiego* i terytoryów w nim zajętych, wymienionych w artykule 40;

Miasto *Wetzlar* i jego terytoryum, podług artykułu 42;

Wielkie Xięstwo *Bergskie* z dobrami *Hardenberg*, *Brok*, *Styrum*, *Schoeller* i *Odenthal*, które należały już do pomienionego Xięstwa za panowania *Palatynów*.

Powiaty byłego arcybiskupstwa *kolonńskiego*, które ostatecznie należały do W. Xięstwa *Bergskiego*;

Xięstwo *Westfalskie* tak, jak było posiadane przez W. Xięstwa *Heskiego*;

Hrabstwo *Dortmund*;

Xięstwo *Korbey*;

Powiaty pomniejszych wyliczone w artykule 43;

Gdy dawniejsze posiadłości domu *Nassau-Dietz* zostały dla Prus ustąpione przez N. Króla Jmci *Niderlandów*, a część tych posiadłości zamieniona została na powiaty, należące do Xiążąt (*Duc i Prince*) *Nassau*; Król więc Jmć Pruski posiadać będzie w zupełnej udzielnosci i własności, i przyłączy do swojej monarchii:

1. Xięstwo *Siegen* z woytostwami *Burbach* i *Neukirchen*, z wyłączeniem części, 12,000 mieszkańców mającej, która należeć będzie do Xiążąt (*Duc i Prince*) *Nassau*,

2. Woytostwa *Hohen-Solms*, *Greifurstein*, *Braunfels*, *Frensborg*, *Friedewalde*, *Schöenstein*, *Schoenberg*, *Altenkirchen*, *Altenwied*, *Dierdorf*, *Neuenburg*, *Lintz*, *Hammerstein* z *Engers*, i *Hoddersdorf*, miasto i terytoryum (okręg, *Gemarkung*), *Neuwied*, parafija *Hamm*, należące do woytostwa *Hachenberg*. Parafija *Horhausen*, będąca częścią woytostwa *Hersbach*, oraz, części woytostw *Vallendorf* i *Ehrenbreitstein*, na prawym brzegu *Renu*, oznaczone w konwencyi, zawartej między N. Królem Jmci Pruskim a Xiążętami (*Duc i Prince*) *Nassau*, do niniejszego traktatu załączonej.

Posiadłości pruskie na lewym brzegu *Renu*.

25. N. Król Jmć Pruski posiadać będzie, także w zupełnej własności i udzielnosci, kraje położone na lewym brzegu *Renu*, a objęte w granicach poniżej opisanych.

Granica ta zacznie się nad *Renem* w *Bingen*, stamtąd w górę pójdzie biegiem rzeki *Nohe*, aż do jej połączenia się z rzeką *Glan*, potem tąż rzeką *Glan* aż do wsi *Medart* powyżej *Lauterecken*; miasta *Kreutznach* i *Meisenheim* ze swojemi terytoryami zupełnie należeć będą do Pruss; ale *Lauterecken* ze swoim terytoryum za granicą pruską zostaną. Od *Glan*, granica ta pójdzie przez *Medart*, *Erzweiler*, *Langweiler*, *Nieder* i *Ober-Feckenbach*, *Ellenbach*, *Creunchenborn*, *Ausweiler*, *Grönweiler*, *Niederbrambach*, *Burbach*, *Boeschweiler*, *Heubweiler*, *Hambach* i *Kintzensberg*, aż do granic kantonu *Hermoskeil*; powyżej wyliczone miejsca objęte będą w granicach pruskich, i ze swojemi terytoryami należeć będą do Pruss.

Z *Rintzensbergu* do *Sarry* linija przedzielną pójdzie granicami kantonowemi, tak, że kantony *Hermoskeil*, i *Conz*, ostatni jednak z wyjątkiem miejsc na lewym brzegu *Sarry*, w zupełności dla Pruss zostaną, kantony zaś *Wadern*, *Merzig*, i *Sarreburg*, będą za granicami pruskimi.

Od punktu, w którym granica kantonu *Contz*, przechodzi *Sarrę*, linija pójdzie wdół korytem *Sarry*, do jej wpadnięcia do *Mozelli*, potem biegiem *Mozelli* aż do jej spłynienia się z *Surą*, tąż rzeką aż do uścia *Our*, a *Ourą* aż do granic dawniejszego departamentu *Ourthe*. Miejsca, któremi rzeki te przechodzą zgoła dzielone nie będą, ale ze swojemi terytoryami należeć mają do mocarstwa, na którego ziemi większa ich część położoną będzie. Rzeki same, tam, gdzie stanowią granice, spólnie do obu graniczących mocarstw należeć będą.

W dawniejszym departamencie *Ourthe*, pięć kantonów *Saint-Vith*, *Malmedy*, *Cromenbourg*, *Schleiden*, i *Eupen*, z punktem kantonu *Aubel*, położonym na południe *Akwisgranu* (*Aix-la-Chapelle*) do Pruss należeć będą, a granica pójdzie granicą tych kantonów, tak, że linia ciągnięta z południa na północ, przejdzie rzeczony punkt kantonu *Auber*, i przedłuży się aż do punktu zetknięcia trzech dawniejszych departamentów *Ourthe*, *Dolney-Mozy* i *Rôer*; wychodząc z tego punktu, granica pójdzie linią, dzielącą dwa te ostatnie departamenty, aż do punktu, w którym dotknie rzeki *Worms* (mającej ujście w departamencie *Rôer*); i pójdzie tą rzeką aż do punktu, w którym nanowo dotknie granicy tych dwóch departamentów, granicą tą pójdzie aż na południe *Hillensberga*, ztamtąd zwróci się na północ, i *Hillensberg* dla Pruss zostawiwszy, potem na dwie prawie równe części kanton *Sittard* przerznie, tak, że *Sittard* i *Susteren* na lewie zostaną, przyjdzie do dawniejszego terytorium hollenderskiego; potem, idąc dawniejszą granicą tegoż terytorium aż do punktu, w którym ono dotykało dawniejszego Xięstwa austriackiego *Geldryu*, od strony *Rucmonde*, i biorąc kierunek ku punktowi terytorium hollenderskiego najdalej ku wschodowi położonemu, na północ *Dwalmen*, pójdzie dalej obeymując toż terytorium.

Nakoniec, wyszedłszy z punktu najbardziej ku wschodowi położonemu, pójdzie aż do złączenia się z drugą częścią terytorium hollenderskiego, gdzie się *Vanloo* znajduje; obeymie to miasto i jego terytorium. Ztamtąd aż do dawnej granicy hollenderskiej pod *Mook*, poniżej *Germeten* położonego, pójdzie biegiem *Mozy* w takiej odległości od prawego brzegu, że wszystkie miejsca, które nie są oddalone od tej rzeki więcej nad tysiąc prętów niemieckich, z ich terytoriami należeć będą do królestwa *Niderlandów*, tak zwaśne uważając, co do wzajemności tej zasady, iż żaden punkt rzeki *Mozy* nie czyni części terytorium pruskiego, któryby nie był zbliżony do niej na ośmset prętów niemieckich.

Od punktu, w którym linia teraz opisana, dotyka granic dawnego terytorium hollenderskiego, aż do *Renu*, granica ta zostanie tak istotnie, jak była w roku 1795, między *Kliwią* i *Prowincjami Zjednoczonymi*. Będzie ona wyexaminowana przez komisyję, niezwłocznie misnować się mającą, przez oba rządy, dla dokładnego oznaczenia granic, tak królestwa *Niderlandów*, jako i W. Xięstwa *Luxemburskiego*, w artykule 66 i 68 opisanych; taż komisyja urządzi, za pomocą dobrze świadomych, to wszystko, cokolwiek się tycze do budów hydrotechnicznych i innych tym podobnych rzeczy, w sposób ze słusnością naysgodniejszy, i naysgodniejszy interesom obustronnym państw pruskich i niderlandzkich. Toż postanowienie rozciąga się do oznaczenia granic w powiatach *Kuywaerd*, *Lopith* i całym terytorium aż do *Kekerdom*.

Miejsca *Huissen*, *Malbourg*, *Limers* z miastem *Sevenaer* i dobrami *Weel*, czynić będą części królestwa *Niderlandów*, a N. Król Jmć Pruski zrzeka się ich na wieczne czasy za siebie samego i wszystkich swoich potomków i następców.

N. Król Jmć Pruski, przyłączając do Państw swoich prowincye i powiaty w art. niniejszym i poprzedzającym oznaczone, nabywając wszystkich praw, a razem przyymuje na siebie wszystkie obowiązki i wszystkie zapewnione warunki, dotyczące się tych krajów od *Francyi* oderwanych, stosownie do traktatu paryskiego dnia 30 maja 1814.

Prowincye pruskie na obu brzegach *Renu* aż powyżej miasta *Kolonii*, które także w obrębie tym zajęte będzie, będą miały imię *Wielkiego Xięstwa Dolnego Renu*, a N. Król Jmć tytułu tego używać będzie. (Ciąg dalszy w następujących numerach.)

OGŁOSZENIA

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Do-brach Kurklach w Pcie Wilkom. Dziedzictwa Graffow Platerow w rozbiórze dzieła działumig-dzy Rodzeństwem po zeszyłych Adamie i Mary-annie z Zabiellow Marszał. Oniksztyń. Rodzi-cach i Ferdynandzie Bracie Platerach, i na do-miar satysfakcyi Kredytorow przez Exdywizyę w bliskim ukończeniu zostając, że na dniu i następnego miesiąca septembra wyrok swój promulgować będzie, o tem należących do sprawy przez trzykrotną w gazecie awizacyą uwiadamia. roku 1815 mscą augusta 20 dnia. Michał Wa-wrzecki b. Podkomorzy Ptu Brasł. Prezydent Sądow Dzielezo Exdywizorskich. Jakób To-wiański b. Pisarz Ziemski Ptu Wileń. Ignacy Brzozowski b. Sędzia Grodz. Brasławski. Jó-zef Niekraszewicz Regent.

1. Niżej podpisany Kolegijski Assesor Karol Ceys pełnomocny Rządu Starostw Olkienickiego i Sumi-liszskiego podaie do publiczney wiadomości, że WJP. Alexander Rudnicki porucznik woysk Austriackich, w przeciągu trzyl-tniego terminu, znajdował się w pomienionych Starostwach Olkienickim i Sumilisz-skim za Kommissarza. — Gdy zaś teraz: 1815 roku w aprylu mca został od takowego uwolnionym, a przeto i wydana pierwey odemnie wspomnionemu W. Rudnickiemu we wszystkich moich interesach plenipotencya, walor swój traci, i odtąd nadal za nic uważaną będzie. Karol Ceys.

1. Dekretem Remissyiny Sąd Ziem: Pttu Szawel: dnia 23 lutego 1806 Ru z uznaniem tacy i Exdywi-zyi majątku zeszyłego Jana, Maryi Allipiego kupca za-kroczonym. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do us-tysfakcyonowania Kredytorow destyonowany — dnia 25 Junij teraz Ru w domie Debitora w Mieście Sza-wlach położonym zebrany, pierwiastkowe swe działanie dopełniwszy ostateczny rozbiór sprawy na dzień 4ty 8bra teraz: Roku zapowiedział — Na jaki czas, aby wszyscy Pretensorowie z dowodami mogącemi utwier-dzić ich stosunki sami lub przez Plenipotentow sta-wali przez ninieyszą awizacyą wzywa — Oraz ostrze-ga, iż ten Sąd będąc jedyną w wyrażonym interesie Juryzdykcyą niestawiających Kredytorow wszelkie pretensye w ammissyą zapisze. Franciszek Piotrowicz Ziem: Pttu Szawel: oraz Exdyw: Regent.

1. w Roku 1815 Mca augusta 26 dnia — Przed o-pieką nad interessami i potomstwem nieletnim zeszyłego JWIP. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunkra Dworu JEGO IMPERARORSKIEY MOSCI urzędownie przeznaczoną nie jakąś starozakonna Sorka Leybowi-czowa mieszkająca w mieście Oszmianie jawiła się z dokumentem na czer: złt: 400 w roku 1814 xbra i dnia jakoby przez zeszyłego JW. Sulistrowskiego nie jakimus JP. Franciszkowi Rutkowskiemu wydany, a przez tego poszukuiący Sorce Leybowiczowey transfundowanym, że takowy dokument jest nie realny przez ninieysze do gazet podaie się pismo ostrze-ga się publiczność, a to iżby kto nabyciem lub w ra-chunku jakowym przyięciem tego dokumentu oszuka-nym nie został. W Sądzie przyzwoitym okaza się dowody — Takowe oświadczenie w protokule działań Opieki zapisane niżej podpisany jako Plenipotent w Gazetach umieszczam. Onufry Kamiński.

Zaw
gogrenac
nadjecha
wóły za
Mn
cyi do p
pogranic
chodzie
palona.

M
t. m.
Jenede
rych k
oraz: z
sa bez
wrócić
woyny
skania
upłyni
ność i
pobier
niec u
Corolle
jenneg
by de
P
woysk
teysz
za s
karn
sa. a

stare
szem
nia
i po
zapó

d. r
lean
ska
wró
wyj
ryz
jed
tow
kw
i p
kw

kó
zn
w
no
s
H
8
j
j
r
A